

Sygnatura akt VI Ka 163/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 maja 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Andrzeja Zięby Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014 r.

sprawy **A. M.** ur. (...) w K.

syna K. i A.

oskarżonego z art. 18§3 kk w zw. z art. 297§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 5 listopada 2013 r. sygnatura akt II K 948/12

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 163/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 6 maja 2014 roku

Apelacja obrońcy oskarżonego A. M. od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 5 listopada 2013 roku (sygn. akt II K 948/12), którym to wyrokiem oskarżony uznany został za winnego popełnienia w ramach ciągu przestępstw dwóch czynów z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 k.k., okazała się zasadna, przez co skutkować musiała uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wydając zaskarżony wyrok dopuścił się sąd obrazy art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Stwierdzić należy, że realizując powinność wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy sąd orzekający winien zgromadzić pełny materiał dowodowy, poddać go ocenie stosownie do kryteriów wskazanych w art. 7 k.p.k., a przeprowadzoną przez siebie analizę przedstawić w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Ocena dowodów, by pozostawała pod ochroną przepisów kodeksu postępowania karnego, oparta być musi o całokształt ujawnionych w toku postępowania okoliczności,

zarówno dla oskarżonego korzystnych, jak i tych, które oskarżonego mogą obciążać. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku winny natomiast zawierać odniesienie do wszystkich tych okoliczności odzwierciedlając proces rozumowania sądu prowadzący do wydania wyroku. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzić musi do uznania, że oceniając zgromadzone dowody nie uwzględnił sąd całokształtu ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności, nie poddał ich ocenie, przez co zapadły wyrok musiał zostać uchylony, a sprawa przekazana zostać musiała Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego apelacja okazała się zasadna w zakresie w jakim obrońca podnosi argumenty krytyczne pod adresem relacji świadka A. K., którego zeznania stanowiły dowód kluczowy dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Relacja tego świadka, wbrew treści pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, pozostaje bowiem sprzeczna nie tylko wewnętrznie, lecz także kontrastuje z pozostałymi z dowodów uznanymi przez sąd rejonowy za zasługujące na wiarę. Sąd rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę sprzeczności tych nie dostrzegł. Co za tym idzie, nie odniósł się do tych sprzeczności nie wyjaśniając ich także. Tego rodzaju ocena dowodów obraża art. 4, 7 i 410 k.p.k..

W sprawie niniejszej sąd rejonowy przypisał oskarżonemu A. M. dwa przestępstwa pomocnictwa A. K. do popełnienia przestępstwa z art. 297 § 1 k.k.. Chociaż całokształt zgromadzonych w toku postępowania dowodów nie pozostawia wątpliwości, że osoba oskarżonego związana była z kredytami, które udzielone zostały A. K. przedkładającemu celem uzyskania kredytu bądź to nierzetelny pisemny dokument, bądź też podrobione i poświadczające nieprawdę zaświadczenie o jego zatrudnieniu, to jednak pamiętać trzeba, że niezależnie od tego, oskarżonemu w niniejszej sprawie zarzucono konkretne zachowania wyczerpujące zdaniem oskarżyciela znamiona pomocnictwa do popełnienia przez A. K. przestępstw z art. 297 § 1 k.k.. To te, konkretne i przypisane następnie (za wyjątkiem telefonicznego potwierdzenia zatrudnienia) oskarżonemu zachowania, a nie tylko pewnego rodzaju powiązanie oskarżonego z kredytami uzyskanymi przez A. K., stać się mogły podstawą wydania wyroku skazującego w niniejszej sprawie. Zasadniczym dowodem na zachowania te mającym wskazywać pozostają zeznania A. K.. Oceniając jego relację sąd rejonowy nie uwzględnił jednak ani występujących w treści zeznań A. K. rozbieżności, ani też sprzeczności tych zeznań z innymi dowodami, przez co przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena dowodów nie mogła zostać uznana za przekonującą. Podkreślić trzeba, że w sytuacji, gdy zeznania świadka A. K. pozostają jedynym dowodem obciążającym oskarżonego, ocena takiego dowodu wymaga wyjątkowej dokładności i winna doprowadzić do wykluczenia wszelkich wątpliwości odnośnie wiarygodności relacji świadka. Powodem uznania relacji świadka za zasługujące na wiarę nie może pozostawać sam tylko fakt, że pomiędzy oskarżonym, którego ten świadek obciąża i samym świadkiem brak jest konfliktu, a oskarżony nie był w stanie wskazać przyczyn dla których świadek A. K. obciąża go w swoich zeznaniach. Argumentacja taka znaleźć może zastosowanie w sytuacji, gdy relacja świadka obciążającego oskarżonego po pierwsze wskazuje w ogóle na fakt realizacji przez oskarżonego czynności składających się na przypisane jego osobie przestępstwo, a po drugie, nie jest ona dotknięta mankamentami w postaci niekonsekwencji oraz sprzeczności z pozostałymi dowodami uznanymi przez sąd za zasługujące na wiarę.

Pomijając treść pisemnego zawiadomienia A. K. o popełnieniu przestępstwa wskazać trzeba, że już począwszy od pierwszych zeznań tego świadka relacja jego budzi wątpliwości odnośnie zarówno samego potwierdzenia dopuszczenia się przez oskarżonego zarzuconych jego osobie przestępstw, jak i odnośnie zgodności tej relacji z pozostałymi z dowodów, w tym także dokumentami. W przypadku pierwszego z kredytów, których dotyczą postawione oskarżonemu w niniejszej sprawie zarzuty, działanie oskarżonego, pomijając wyeliminowane przez sąd telefoniczne potwierdzenie zatrudnienia A. K., polegać miało na udzieleniu A. K. „informacji dotyczących fikcyjnego zatrudnienia”. Jak wynika ze zgromadzonych dowodów oraz pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, kredyt ten A. K. uzyskał składając pisemne nierzetelne oświadczenie o jego zatrudnieniu i dochodach uzyskiwanych z pracy w PPHU (...). W celu uzyskania tego kredytu A. K. nie posłużył się zaświadczeniem o zatrudnieniu, lecz wyłącznie złożył we wniosku o kredyt podpisane przez siebie oświadczenie w którym zadeklarował nieprawdę o jego zatrudnieniu i zarobkach we wspomnianej wyżej firmie. Tymczasem z zeznań A. K. uznanych przez sąd rejonowy za wiarygodne wynika, iż w przypadku tego kredytu to oskarżony dostarczył A. K. zaświadczenie o zatrudnieniu, które następnie świadek przedłożył w banku. Z kolei wedle drugich ze złożonych przez A. K. w niniejszej sprawie zeznań, w przypadku

pierwszego z kredytów uzyskanych przez A. K., oskarżony A. M. miał dostarczyć mu gotowy do podpisania wniosek o kredyt. Taką procedurę składania wniosków zakwestionowali pracownicy banku. Wedle zeznań A. K. na etapie składania wniosku o kredyt świadek ten miał rzekomo nie być nawet obecnym w banku, a wszelkie formalności z wnioskiem o kredyt związane załatwić miał za niego A. M.. Oskarżony natomiast, wraz z nieustalonym mężczyzną miał jedynie stawić się w banku, gdzie w gabinecie dyrektora A. K. podpisał umowę kredytu. Zeznanie złożone przez świadka A. K. w dniu 10 grudnia 2010 roku sprzeczne pozostaje nie tylko z ustaleniami sądu, lecz także z pierwszą relacją w której wskazał świadek, iż w przypadku drugiego z kredytów zaświadczenie o zatrudnieniu przekazał mu oskarżony A. M.. W zeznaniu z dnia 10 grudnia 2010 roku świadek ten wskazał przecieź, że wszelkie formalności związane z uzyskaniem kredytu z maja 2009 roku załatwiał P. K., a świadek nie wie nawet jakie zaświadczenie o zatrudnieniu zostało przedłożone celem uzyskania tego kredytu. Nie wskazuje świadek w tym zeznaniu, iż to oskarżony dostarczył mu to zaświadczenie. W zeznaniach swoich świadek A. K. relacjonuje odnośnie kredytu z maja 2009 roku, iż to P. K. przyjechał do niego z niewypełnionym wnioskiem kredytowym, który A. K. miał wyłącznie podpisać. Ponownie nie wskazuje świadek, by zaświadczenie o zatrudnieniu dostarczone zostało przez oskarżonego. Otwartym pozostaje nadto pytanie o źródło wiedzy A. K. o tym, iż to oskarżony dostarczył zaświadczenie o zatrudnieniu A. K., które przedłożone zostało wraz z wnioskiem o kredyt, skoro świadek ten w zeznaniach swoich wskazuje, iż nie wie jakie zaświadczenie zostało do tego wniosku o kredyt załączone (k. 8). Nie wskazuje przy tym na żadną inną, niż tylko towarzyszenie mu w banku, rolę oskarżonego przy staraniach o kredyt o którym mowa w zarzucie II aktu oskarżenia.

Jedną z kolejnych relacji A. K. stanowi jego wyjaśnienia w sprawie prowadzonej przeciwko jego osobie w której to sprawie zarzucono A. K. popełnienie przestępstw z art. 297 § 1 k.k. polegających na przedłożeniu nierzetelnego pisemnego oświadczenia w przypadku kredytu z grudnia 2008 roku oraz podrobionego zaświadczenia o jego zatrudnieniu w przypadku kredytu z maja 2009 roku. W sprawie tej, jak się wydaje wbrew dosyć oczywistym jej okolicznościom świadek ten nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, co również nie powinno zostać pominięte przy ocenie dowodu z jego zeznań, a co przeoczył sąd rejonowy wskazując w pisemnym uzasadnieniu, iż świadek nie zaprzeczał, by dwukrotnie wprowadził pracownika banku w błąd co do okoliczności mających istotne znaczenie dla uzyskania kredytu. Relacja ta niesie kolejne rozbieżności. Wskazuje bowiem świadek, że całą dokumentację odnośnie obydwu kredytów załatwiał oskarżony A. M., co stoi w sprzeczności z dotychczasowymi relacjami świadka w których rolę taką w zakresie kredytu z maja 2009 roku obarczał A. K. P. K.. Po okazaniu A. K. dokumentacji związanej z uzyskaniem przez niego kredytem wskazuje on także, że to oskarżony miał sporządzić kserokopie dokumentów A. K. załączone do wniosku o kredyt z grudnia 2008 roku, co z kolei stoi w zasadniczej sprzeczności nie tylko z relacjami pracowników banku, lecz także zasadami doświadczenia życiowego. Podkreślić przy tym trzeba, że tak w tej relacji, jak i w poprzednich brak jest wskazania, iż A. M. dostarczył miał A. K. informacji o których mowa w zarzucie I aktu oskarżenia. Odmienne pozostają także relacje świadka odnośnie sposobu uiszczania rat pierwszego z uzyskanych przez niego kredytów.

W toku rozprawy ponownie wskazuje świadek A. K., iż wszelkie formalności związane z kredytem uzyskanym przez niego w grudniu 2008 roku załatwiał oskarżony, a do podpisania wniosku o kredyt, doszło w samochodzie oskarżonego, czemu przeczą zeznania pracowników banku. Zaprezentowany sposób składania wniosku o kredyt koresponduje także z poprzednimi wypowiedziami A. K. wedle których to oskarżony sporządzał kserokopie dokumentów załączonych do wniosku o kredyt. Również i tej okoliczności pracownicy banku nie potwierdzili. Także i w tej relacji świadek nie wskazuje na zachowania oskarżonego objęte czynami przypisanymi jego osobie zaskarżonym wyrokiem. Nie wskazuje, iż to A. M. przekazał mu informacje o jego zatrudnieniu, jak również nie zeznaje, by to oskarżony dostarczył zaświadczenie o zatrudnieniu przedłożone wraz z wnioskiem o kredyt uzyskany przez świadka w maju 2009 roku. Odmienne w tej relacji opisuje natomiast świadek okoliczności przekazania A. M. pieniędzy uzyskanych z kredytu udzielonego A. K.. Nie zeznaje także, że to oskarżony przekazał mu podrobione zaświadczenie o jego zatrudnieniu w firmie (...).

Opisane wyżej rozbieżności i sprzeczności zeznań świadka A. K. nie zostały przez sąd rejonowy poddane ocenie. Nie wskazał sąd ten także w oparciu o jakie dowody uznał zachowania opisane w przypisanych oskarżonemu czynach za popełnione przez niego, skoro relacje świadka A. K. na zachowania takie wprost nie wskazywały.

Rozbieżności powyższe nie oznaczają jednak, że wykluczona pozostaje możliwość przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa w sposób inny niż objęty zaskarżonym wyrokiem.

Dogłębnego wyjaśnienia wymaga także okoliczność położenia przez oskarżonego pieczęci na zaświadczeniu o zatrudnieniu, przyjęta przez sąd rejonowy jako nie budzące wątpliwości ustalenie faktyczne. Ustalenie takie poprzedzone być musi przyjęciem, że wyłącznie oskarżony mógł posłużyć się pieczęcią firmy (...). Nie może ono budzić wątpliwości i nie może pozostawać oparte o spekulacje. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie przekonuje w kwestii przyjęcia przez sąd za pewne, że wyłącznie oskarżony był osobą, która mogła opieczętować zaświadczenie o zatrudnieniu, którym A. K. posłużył się zawierając umowę kredytu w maju 2009 roku. Wszelkie wypowiedzi świadków odnośnie roli oskarżonego w prowadzeniu firmy (...) oraz dysponowania przez niego pieczęciami tej firmy wskazywać powinny okres do którego się odnoszą. Ocenie poddane muszą również zostać wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim wskazał on na okoliczności odnoszące się do sposobu i czasu zakończenia współpracy z firmą jego syna, jak również losów pieczętek tej firmy pochodzących z okresu w którym oskarżony z firmą tą współpracował.

Nie przesądzając zatem w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy stwierdzić należy, że uchybienia powyżej wskazane skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę będzie sąd musiał powtórzyć postępowanie dowodowe w zakresie wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka A. K., o ile nie uzna jednak za konieczne powtórzenia postępowania w całości. Nic nie będzie stało na przeszkodzie, by postępowanie dowodowe poszerzyć o inne, nieprzeprowadzone dotychczas dowody, gdy sąd dostrzeże konieczność ich przeprowadzenia w celu należytego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy. W pozostałym natomiast zakresie będzie mógł sąd skorzystać z regulacji określonej w art. 442 § 2 k.p.k.. Prowadząc postępowanie baczyl będzie, by wyjaśnione zostały wszechstronnie okoliczności niniejszej sprawy. Oceniając zeznania świadków nie pominie nadto sąd żadnej z istotnych okoliczności, która z zeznań tych będzie wynikać, poddając ocenie wszystkie ich relacje. W pisemnym uzasadnieniu, o ile takowe będzie musiał sporządzić, odniesie się sąd do wszystkich dowodów, zarówno przemawiających na niekorzyść oskarżonego, jak i dla niego korzystnych. Właściwie zgromadzony przez sąd materiał dowodowy powinien być poddany rzetelnej ocenie, przy zachowaniu zasad swobodnej oceny dowodów i logicznego rozumowania oraz uwzględnieniu wskazań doświadczenia życiowego.